Ks. Lech Bończa-Bystrzycki

POWSTANIE KATOLICKICH OŚRODKÓW DUSZPASTERSKICH W ARCHIPREZBITERACIE KOSZALIŃSKIM W LATACH 1908 - 1925

Archiprezbiterat koszaliński na początku XX w. należał pod względem administracji kościelnej do diecezji wrocławskiej (delegatury berlińskiej). Schematyzm diecezji wrocławskiej z 1907 r. wykazuje, że w skład archiprezbiteratu koszalińskiego wchodziło 9 ośrodków duszpasterskich (tab. 1).

Tabela 1

Katolickie ośrodki duszpasterskie w archiprezbiteracie koszalińskim w 1907 r.

Nazwa ośrodka duszpasterskiego	Liczba		Duszpasterz			
	katolików	miejscowości z ludnością katolicką	Imię i Nazwisko	urodzin	Data święceń	instalacji
Choszczno	1674	46	T. Kocurek	21 IV 1876	23 VI 1900	22 XI 1906
Kołobrzeg	1923	36	E. Sebastian	3 IX 1868	11 VI 1894	18 VII 1904
Koszalin	1231	25	J. Majunke	4 XI 1871	21 VI 1897	7 VIII 1902
Połanów	513	28	J. Majunke	„	„	„
Słupsk	1842	49	B. Mangelsdorff	10 VII 1870	25 VI 1895	4 X 1905
Stargard	3447	56	R. Frenzel	19 VI 1857	15 VI 1892	9 XII 1896
Świdwin	852	38	K. Janitzek	30 XII 1874	21 VI 1899	6 VI 1906
Święciechowo	571	21	J. Gottwald	29 IV 1832	28 VI 1856	23 X 1860
Szczecinek	520	15	F. Ritz	25 II 1876	17 III 1901	6 X 1906

Źródło: *Schematismus ... 1907*, s. 288 - 291; F. Westphal, *Die Aposzolische Administratur Schneidemühl*. Piła 1928, s. [81].

W tabeli 1 liczba ludności katolickiej jest minimalną ponieważ jak podaje schematyzm, w niektórych placówkach duszpasterskich, pracowali polscy robotnicy rolni (katolicy), np. w Stargardzie ok. 8000, a w Polanowie i Świdwinie — po kilkaset. Liczebność polskich robotników rolnych nie została wliczona do ogólnej liczby katolików. Po wtóre, liczba miejscowości z ludnością katolicką jest również jedynie minimalną cyfrą, gdyż cytowany schematyzm nie określił nazw innych miejscowości, gdzie również zamieszkiwali katolicy, a tylko zaznaczono, że pewna liczba katolików mieszkała w rozproszeniu (po kilku w różnych miejscowościach). Z tego wynika więc, że liczba miejscowości z ludnością katolicką w archiprezbiteracie koszalińskim była w rzeczywistości na pewno większa. Uzupełnienia wymaga informacja dotycząca „duszpasterzy" w odniesieniu do Polanowa, gdzie stacją duszpasterską zarządzał proboszcz koszaliński, a w Szczecinku - tymczasową posługę duszpasterską sprawował proboszcz z pobliskiego Czarnego (diecezja Chełmińska).

Na stan liczbowy ludności katolickiej w archiprezbiteracie koszalińskim wpływ miała liczba katolików w poszczególnych powiatach rejencji koszalińskiej (tab. 2). Liczbę katolików w archiprezbiteracie koszalińskim obrazują dane zawarte w tabeli 3.

Wzrost liczebności katolików w archiprezbiteracie koszalińskim w latach 1908 - 1925 wpłynął na powstanie nowych placówek duszpasterskich (tab. 4). Liczebność katolików, miejscowości i odległości od macierzystego kościoła do najdalszych miejscowości w ramach jednej parafii (np. według stanu z 1871 r.: Kołobrzeg — 6 mil, Koszalin — 15 do Okonka, Słupsk — 5 i Świdwin — 7) w głównej mierze zadecydowały o powstaniu nowych siedmiu katolickich ośrodków duszpasterskich w archiprezbiteracie koszalińskim.

1. **Polanów.** Do początków XX w. na Pomorzu Zachodnim, najrozleglejszą pod względem terytorialnym była parafia koszalińska. Na południu sięgała aż po Okonek, a na wschodzie do Polanowa i Miastka. Przy stale wzrastającej liczebności ludności katolickiej, ten stan organizacyjny był bardzo uciążliwy. Wobec tego przystąpiono do wydzielenia z parafii koszalińskiej nowych okręgów duszpasterskich, w rodzaju stacji duszpasterskich, lokalii czy kuracji. Z parafii koszalińskiej pierwszą wydzieloną stacją duszpasterską (misyjną) był Polanów. Tutaj już od końca XIX w. proboszcz z Koszalina dojeżdżał z posługą duszpasterską. O założeniu w Polanowie osobnego ośrodka duszpasterskiego świadczy również fakt, że zakupiono działkę budowlaną pod budowę przyszłej kaplicy, już w 1901 r. za 3800 mk od Karola Borhardta.

Wzrost liczebny katolików w tym okręgu duszpasterskim zadecydował, że w dniu 24 IX 1907 r., biskup wrocławski J. Kopp desygnował do Polanowa osobnego duszpasterza w osobie ks. Karola Herolda (utraquistę — tzn. władającego językiem niemieckim i polskim), który początkowo zamieszkał w Koszalinie. Zajmował się on także duszpasterstwem Polaków w parafii koszalińskiej, kołobrzeskiej i słupskiej.

W związku z ustanowieniem gminy wyznaniowej w Polanowie w dniu 15 IV 1908 r., zamieszkał na miejscu w Polanowie. Od tego czasu, Polanów stał się

Liczba katolików w poszczególnych powiatach rejencji koszalińskiej w latach 1900, 1905, 1910, 1925 i 1933.

	Rok				
Nazwa powiatu	1900	1905	1910	1925	1933
Białogard	258	480	606		658
Białogard miasto				154	
Białogard wieś				275	
Bobolice	59	208	220	153	
Bytów	5 728	6 453	7 279	5 822	6 070
Drawsko	216	337	459	451	912
Kołobrzeg - Karlino	1 006	1 440	1 254	246	315
Kołobrzeg miasto				836	871
Koszalin	684	864	949		
Koszalin miasto				706	666
Koszalin wieś				164	366
Lębork	4 330	5 222	5 697		5 654
Lębork miasto				1 849	
Lębork wieś				3 552	
Miastko	261	301	377	529	613
Sławno	428	457	700	521	683
Słupsk miasto	769	951	1 100	1 200	1 275
Słupsk wieś	572	990	1 289	873	924
Szczecinek	480	772	943		1 527
Szczecinek miasto				443	
Szczecinek wieś				708	
Świdwin	98	180	252	158	
Razem	14 889	18 655	21 125	18 730	20 534

Źródło: *Gemeindelexikon für die Provinz Pommern ... vom 1 Dezember 1905*. Berlin 1908, s. 198 - 199; *Statistik des Deutschen Reichs. N. F.*, t. 150, cz. I, stan z 1 XII 1900 r., s. 109; tamże, t. 240, stan z 1910 r., s. 139; tamże, t. 401, cz. I, stan z 1925 r., s. 360; tamże, t. 451, stan z 1933 r., s. 3/46, 3/47.

Tabela 3

Liczba katolików w archiprezbiteracie koszalińskim wg stanu z dnia 1 XII 1905 r.

Nazwa ośrodka duszpasterskiego	Liczba katolików
Kołobrzeg	1 923
Koszalin	1 231
Polanów	513
Słupsk	1 762
Stargard	4 870
Świdwin	786
Święciechowo	571
Razem	11 656

Źródło: Germania, nr 272 z dnia 27 XI 1906 r., *Die Katholiken in der Fürstbischöflichen Delegatur*; *L. Bończa-Bystrzycki, Organizacja...*, Rocznik Koszalin. 1982, s. 130 A.

Tabela 4

Wykaz katolickich ośrodków duszpasterskich w archiprezbiteracie koszalińskim erygowanych w latach 1908 - 1925

Nazwa ośrodka duszpasterskiego	Data erekcji
Polanów	15 IV 1908
Szczecinek	30 IX 1910
Gryfice	28 XII 1914
Białogard	14 VIII 1915
Miastko	15 IV 1917
Sławno	8 VI 1924
Drawsko Pomorskie	4 IV 1925

Źródło: *Amtlicher* 1938, s. 143, 146, 147, 148, 150, 154, 155.

nieformalną kuracją (formalnie dopiero od dnia 1 IV 1923 r.). Z tego powodu, delegat berliński, w dniu 19 IV 1909 r. nadmienił ks. Ryszardowi Schalli (następca ks. K. Herolda), że Polanów nie jest samodzielną stacją duszpasterską, ale ściśle związaną z Koszalinem. Tak więc wszelką działalność religijną w okręgu polanowskim należało uzgadniać z proboszczem koszalińskim. Wyrazem tak pojętego uzależnienia był list delegata biskupiego z Berlina z dnia 2 X 1911 r. skierowany do proboszcza koszalińskiego, ks. dra F. Piontka, w którym wyraźnie nadmieniał, że Polanów jest złączony z Koszalinem. W takim układzie, wszelkie sprawy finansowe i budowlane należało ustalać wspólnie. Tak więc można stwierdzić, że w Polanowie do dnia 1 IV 1923 r. właściwie funkcjonowała

Wydatki na budowę kaplicy katolickiej p. w. św. Krzyża w Polanowie w latach 1911 - 1912

Wyszczególnienie	Wartość w markach	Wyszczególnienie	Wartość w markach
fundamenty	80,81	ogłoszenie w gazecie	17,30
materiał budowlany	2 809,54	ogrzewanie	95,55
prace murarskie	1 314,79	znaczki pocztowe i porto	7,40
prace ciesielskie	1 502,00	kierownictwo budowy	616,60
prace dachowe	935,30	koszta podróży	361,30
prace blacharskie	516,65	koszta poświęcenia	78,70
prace stolarskie	263,95	koszta gwarancyjne	92,00
prace ślusarskie	379,90	dniówki	158,93
prace szklarskie	354,29	nadzwyczajne	271,85
prace malarskie	181,15		
dzwony	179,60	razem	10 217,61

Źródło: APSK Polanów - 10 Acta ..., pismo ks. F. Piontka z 6 IX 1912 r.

stacja duszpasterska (ośrodek duszpasterski), posiadająca własnego duchownego, całkowicie uzależnionego od parafii macierzystej Koszalina. Dlatego w schematyzmie diecezjalnym z 1907 r. po raz pierwszy zaznaczono, że w Polanowie znajduje się stacja duszpasterska (*Seelsorgstelle*), natomiast już w 1908 r. – kuracja (*Kuratie*)[1]. Podkreślić tu trzeba, że nie miała ona charakteru pełnoprawnej kuracji. Różnica między tą stacją duszpasterską a nieformalną kuracją wynikała z faktu zamieszkiwania duchownego najpierw w Koszalinie, potem w Polanowie.

Już pod koniec XIX w., proboszczowie koszalińscy starali się w Polanowie utworzyć samodzielną placówkę duszpasterską. Zanim do tego doszło, pod koniec XIX w. nabożeństwa katolickie odprawiano w pobliżu Polanowa (11 km) w prywatnym pomieszczeniu konwertytki Natalii von Riepenhausen w Krągu. Punkt ten nie był wygodny dla okolicznych katolików (niewielkie pomieszczenie oraz niekorzystne dla katolików położenie tej miejscowości, zwłaszcza dla żyjących w okolicy Bobolic i Miastka), dlatego starano się zdobyć korzystniejsze miejsce kultu Bożego w Polanowie (na skrzyżowaniu dróg do Miastka, Koszalina, Sławna i Bobolic). Od 1900 r. (zakup domu misyjnego) nabożeństwa już nie odprawiano w Krągu lecz w nowym pomieszczeniu - dwa pokoje, na pierwszym piętrze domu mieszkalnego. To pomieszczenie miało także charakter tymczasowy, gdyż zdawano sobie sprawę z tego, że w nim nie pomieszczą się wszyscy uczestnicy nabożeństw. Dlatego rozpoczęto starania o zakup działki

budowlanej, na której można by wybudować kaplicę. Już w 1901 r. zakupiono działkę w pobliżu domu misyjnego przy ul. Sławieńskiej 28. Związek św. Bonifacego z Wrocławia ofiarował na ten cel 600 mk. W 1908 r. do Polanowa przybył energiczny duszpasterz, ks. R. Schalla. Od samego początku, czynił usilne starania w sprawie budowy nowej kaplicy. Również proboszcz koszaliński, ks. dr F. Piontek (instalowany 2 VIII 1910 r.) wykazywał sporo troski o budowę kaplicy w Polanowie. Wstępne zezwolenie na jej budowę uzyskano w sierpniu 1910 r., 11 III 1911 r. władze rejencji koszalińskiej przesłały wniosek do ministerstwa wyznań religijnych. W dniu 5 IV 1911 r. do Polanowa przybył ks. F. Piontek, w towarzystwie 3 członków dozoru kościelnego, w celu oceny działki budowlanej pod kaplicę. Uznali oni, że wprawdzie teren działki nie stanowił miejsca reprezentacyjnego na budowę kościoła czy kaplicy, to należało jednak brać pod uwagę również koszty działki (zakupiono ją stosunkowo niedrogo w porównaniu z innymi) oraz jej położenie (w sąsiedztwie plebanii). Ocena komisji kościelnej wypadła pozytywnie, dlatego ks. R. Schalla powierzył natychmiast sporządzenie kilku planów (rysunków) nowej kaplicy, miejscowemu mistrzowi budowlanemu Kusserowi.

Przedstawione przez niego rysunki (projekty), jednak nie satysfakcjonowały stronę kościelną, przede wszystkim pod względem artystycznym. Wywołało to nieporozumienia pomiędzy ks. R. Schallą a Kusserowem, sprawa dotarła do sądu, chodziło w niej o zapłacenie pieniędzy za niezrealizowane projekty. Wobec tego proboszcz koszaliński, ks. dr F. Piontek zaproponował opracowanie planu kaplicy polanowskiej znanemu architektowi koszalińskiemu Czesławowi Tarce, (wcześniej zaprojektował on plebanię koszalińską). Opracowany w krótkim czasie nowy projekt, został zatwierdzony przez komisję kościelną w dniu 2 VI 1911 r. W oparciu o projekt minister wyznań religijnych wyraził ostateczną zgodę na budowę kaplicy w Polanowie dnia 22 VIII 1911 r. Projekt Cz. Tarki, po nieznacznym uzupełnieniu (chodziło o kształt fasady) był gotowy dnia 21 IX 1911 r. Na tę drobną zmianę zgodziły się władze diecezjalne, przekazując swą decyzję w dniu 20 X 1911 r. Wobec tego już od 24 X 1911r. rozpoczęto budowę kaplicy. Pod kierunkiem Cz. Tarki, budowę realizował miejscowy murarz R. Mischke, a pozostałe prace wykonywali również polanowscy rzemieślnicy.

Budowa kaplicy postępowała szybko i już w dniu 10 XI 1911 r. można było wmurować kamień węgielny — ks. F. Piontek umieścił dwa dokumenty w blaszanej kasecie. Prace budowlane prowadzono do około połowy grudnia 1911 r. Prace zatrzymały bardzo niesprzyjające warunki atmosferyczne - ostra zima. Do tego czasu kaplica w zasadzie była gotowa w stanie surowym. Wczesną wiosną 1912 r. dokończono jej budowę, tak że już 28 III 1912 r. odbyło się jej poświęcenie, dokonane przez ks. F. Piontka. Kaplica została wybudowana w stylu neogotyckim i posiada następujące wymiary: 12,5 m długa, 10,5 m szeroka (wnętrze 12,0 na 9,74 m), wysokość do wieżyczki (bez krzyża) - 18 m. Jest murowana z cegły, na rzucie prawie kwadratu, o stropie drewnianym z dachem dwuspadowym (belkowany), nad którym wystaje niewielka wieżyczka, zakończona ostrosłupowo, a okna i drzwi zakończone zostały ostrołukowo.

Łączny koszt jej budowy wyniósł 10 217,61 mk, a zebrano na ten cel sumę 10 307,44 mk (Związek św. Bonifacego z Wrocławia 3000 mk, kolekta diecezjalna — 4901,69 mk, od delegatury — 1004,60 mk, zbiórka ks. R. Schallii — 700 mk, ofiara N. von Riepenhausen - 500 mk, podatek kościelny z 1911 r. — 201,15 mk), a później nawet 10 815,84 mk. Wydatki poniesione na budowę kaplicy w Polanowie przedstawia tabela 5.

Pozostałą z rozliczenia posiadanych funduszy - sumę 598,22 mk, przeznaczono na wyposażenie wnętrza kaplicy. Składały się na to następujące obiekty: ołtarz główny (przyścienny, architektoniczno-rzeźbiarski z centralną białą Grupą Ukrzyżowania, półplastyczna na tle kobierca), Grupa Ukrzyżowania (krucyfiks 1,50 m ugrowy z marmurkami, figury Matki Bożej i św. Jana Ewangelisty o wys. 1,60 m), 6 witraży (symbole: IHS, Alfa i Omega, Krzyż z koroną cierniową, chusta Weroniki oraz symbole Najśw. Serca Pana Jezusa i Eucharystii), konfesjonał (przyścienny, skrzyniowy) i lampa wieczna (odlew mosiężny wykonany z kadzielnicy, składał się z kolistej czaszy i pokrywy). Niektóre obiekty wyposażenia wnętrza kaplicy pochodziły z darów np. kupiec z Koszalina Cz. Buza ofiarował duży dywan ołtarzowy, żydowski kupiec z Polanowa - dwa świeczniki, niejaki Clare w testamencie zapisał na dobro kaplicy - 2000 mk[2].

2. Szczecinek. Z parafii koszalińskiej wydzielono nie tylko Polanów ale z uwagi na najdalszą odległość od Koszalina — Szczecinek. Pewne "opóźnienie" w jego oddzieleniu wynikało z dylematu, czy okręg szczecinecki należał do diecezji chełmińskiej czy wrocławskiej. Zadecydowała tu decyzja biskupa wrocławskiego J. Koppy z dnia 14 XII 1906 r., jednoznacznie stwierdzająca, że Szczecinek należy terytorialnie do delegatury berlińskiej. Wobec tego od tej chwili rozpoczęto przygotowania do wyodrębnienia okręgu szczecineckiego z parafii koszalińskiej. Biskup wrocławski, J. Kopp o konieczności powstania tutaj osobnego punktu duszpasterskiego był głęboko przekonany (z uwagi na liczbę parafian i poważną odległość od Koszalina). Dlatego już w schematyzmie diecezji wrocławskiej z 1907 r., po raz pierwszy osobno figurował Szczecinek, jako "okręg duszpasterski" (*Seelsorgsbezirk*). Zastępczo duszpasterzował w nim proboszcz z sąsiedniego Czarnego (diecezja Chełmińska). Wówczas nie było tu samodzielnego kapłana. Dopiero w dniu 30 IX 1910 r. biskup wrocławski, J. Kopp w Szczecinku ustanowił osobny punkt duszpasterski, zwany nieformalnie „kuracją" (formalnie dopiero dnia 1 X 1926 r.) z jednoczesną nominacją pierwszego duchownego, ks. Brunona Horzina (*Schematyzm wrocławski z 1911 r.* po raz pierwszy nazywa Szczecinek kuracją).

W okręgu szczecineckim pracowali również polscy robotnicy sezonowi (katolicy), z tego powodu liczebność parafian znacznie powiększyła się (łącznie było około 1800), dlatego w 1914 r. władze kościelne wystąpiły z wnioskiem do władz państwowych o erygowanie w Szczecinku parafii katolickiej. Jednakże landrat szczecinecki, negatywnie ustosunkowany do Kościoła katolickiego w dniu 27 III 1914 r. poinformował naczelnego prezesa prowincji pomorskiej, że w Szczecinku nie ma konieczności powołania parafii katolickiej, gdyż polscy

robotnicy sezonowi, jako element fluktuacyjny nie mógł stać się podstawą powołania nowej parafii. Tym bardziej, że dyrekcja kolei państwowych w Gdańsku w dniu 9 V 1914 r. oświadczyła naczelnemu prezesowi prowincji pomorskiej, że w Szczecinku zamieszkuje tylko niewielka liczba katolików, wywodząca się przede wszystkim spośród pracowników kolejowych, w ogóle nie wspomniano o polskich robotnikach sezonowych. Widocznie te argumenty przekonały naczelne władze prowincjonalne i ministerialne, żeby w Szczecinku nadal pozostała tylko katolicka gmina wyznaniowa, zwana nieformalnie kuracją, podporządkowana całkowicie parafii koszalińskiej[3].

Pierwszym znaczniejszym katolickiem obiektem sakralnym wybudowanym na Pomorzu Zachodnim po pierwszej wojnie światowej był kościół w Szczecinku. Jeszcze we wrześniu 1910 r., na krótko przed przybyciem pierwszego duszpasterza do Szczecinka, Związek św. Bonifacego z Wrocławia zakupił działkę budowlaną o powierzchni 35 ar 81 m^2 za 7722,52 mk. W dniu 26 X 1910 r. do Szczecinka przybył kapłan ks. B. Horzin, od tego czasu tymczasowe sprawowanie liturgii odbywało się w dużym warsztacie - fabryce - naprawy samochodów na piętrze, gdzie urządzono kaplicę. Potrzebne utensylia do sprawowania Eucharystii, przywieziono z pobliskiej parafii Czarne. Tę informację podał proboszcz koszaliński, ks. dr F. Piontek w dniu 27 X 1910 r. delegatowi biskupiemu, ale jednocześnie wówczas zaznaczył, że w Szczecinku, między dworcem kolejowym a centrum miasta została zakupiona już działka budowlana pod przyszły kościół. W krótkim czasie swego urzędowania, ks. B. Horzin w kaplicy ustawił ołtarz główny z obrazem Matki Boskiej i wówczas w dniu 2 XI 1910 r. poinformował ks. dra F. Piontka, iż kaplica szczecinecka została na tyle urządzona, iż można było już w niej odprawiać nabożeństwa. Ponadto ks. B. Horzin zawiadomił w dniu 22 IX 1911 r. ks. dra F. Piontka, że Związek św. Bonifacego w głównej mierze przejął na siebie wspieranie finasowe budowy nowego kościoła. Z tego wynika, że od samego początku pobytu ks. B. Horzina w Szczecinku zabiegano nie tylko wokół urządzenia tymczasowej kaplicy, ale przede wszystkim wokół budowy nowego kościoła, a tym samym zaczęto na ten cel gromadzić specjalny fundusz kościelny. Jak wynika ze stanu kuracji szczecineckiej z dnia 31 VII 1912 r., już wówczas fundusz budowlany wynosił około 12 000 mk, w tym mieściła się pomoc Związku św. Bonifacego i kolekta diecezjalna. Ks. B. Horzin w dniu 6 I 1914 r. opublikował specjalną ulotkę, w której poinformował, że już od trzech lat prowadzone są starania wokół budowy nowego domu Bożego. A przy tym dodał, że wierni stale go pytają, kiedy rozpocznie się jego budowa, bowiem składali już na ten cel pieniądze. Kapłan wówczas im odpowiadał, że to zależy od wysokości zebranego funduszu budowlanego. Potrzeby budowlane tej placówki duszpasterskiej dobrze rozumiał biskup wrocławski, J. Kopp, który jeszcze przed swoją śmiercią (zmarł 4 III 1914 r.) zorganizował specjalną kolektę diecezjalną na kościół szczecinecki. Gromadzony fundusz budowlany przed pierwszą wojną nie został wykorzystany, przeszkodziła temu wojna. Dlatego należało tę sprawę odłożyć na czas

później szy. Mimo tego stale przypominano o budowie kościoła (np. dr fil. Rappenecker ze Szczecinka w dniu 1 X 1914 r.).

Po zakończeniu działań wojennych, można było kontynuować budowę świątyni szczecineckiej. Władze diecezjalne dobrze rozumiały to zadanie, dlatego przysłały do Szczecinka na stanowisko kuratusa, znanego, przedsiębiorczego w kwestiach budowlanych i finansowych ks. Leo Schmitza (inst. 1 I 1921 r.). Tenże kapłan od chwili swego przybycia do Szczecinka, natychmiast zabrał się do budowy kościoła. W 1922 r. władze powiatowe i komunalne, do inicjatywy ks. L. Schmitza odniosły się przychylnie. Wobec tego, kapłan po zebraniu odpowiednich funduszy (100 000 mk — m. in. ofiary również składali niekatolicy), oczekiwał gotowego projektu budowy świątyni od znanego architekta berlińskiego Kühna. Projekt był gotowy w lipcu 1923 r. i natychmiast przystąpiono do jego realizacji. Pracami budowlanymi kierował szczecinecki mistrz budowlany F. Zalewski. Budowa postępowała sprawnie, tak że jej ukończenie zostało uwieńczone konsekracją przez biskupa wrocławskiego, A. Bertrama w dniu 20 XII 1923 r. Kościół ten o kubaturze 3830 m^3 i powierzchni zabudowy — 441,2 m^2 i użytkowej — 391,3 m^2 (bez powierzchni poddasza), został usytuowany prostopadle do ul. Klosterweg 23 (obecnie Buczka), wzniesiony na planie prostokąta o wymiarach 30,2 m na 12,4 m o dachu dwuspadowym, zakończony od ulicy sygnaturką o wysokości 17 m. Ściany zbudowano z kamienia polnego i cegły ceramicznej pełnej. Jego wnętrze ma charakter jednoprzestrzenny. Według oceny ks. L. Schmitza z dnia 20 IV 1926 r., budowa tego kościoła i plebanii (wówczas jeszcze nie ukończonej), kosztowała 103 000 mk (on sam zebrał 102 000 mk). Mimo tego, po ukończeniu budowy, pozostał jeszcze do spłacenia dług - 36 000 mk i kredyt - 17 000 mk związany przede wszystkim z urządzeniem wnętrza[4].

3. **Gryfice.** Nowo obrany biskup wrocławski, A. Bertram, ustanowił w 1914 r. wikarię lokalną w Gryficach. Proboszcz dywizyjny z Kołobrzegu (powiat gryficki należał do parafii kołobrzeskiej), ks. Walenty Morawitz w 1871 r. odprawiał nabożeństwa katolickie w kościele protestanckim. Na początku 1883 r. nowo instalowany proboszcz wojskowy w Kołobrzegu, ks. Emil Sukatsch informował, że dwa razy w roku odprawiał nabożeństwa w Gryficach, gdzie zamieszkiwała niewielka liczba katolików (Niemców i Polaków). *Schematyzm diecezji wrocławskiej z 1895 r.* podaje, że w Gryficach mieszka tylko 21 katolików, a w 1897 r. - 16. Liczba katolików gryfickich zaczęła znacznie wzrastać od końca XIX wieku a zwłaszcza w początkach XX. Np. w 1902 r. było tam już 81 katolików, a w 1912 r. - 99 (nie wliczając katolików zamieszkałych w innych miejscowościach powiatu gryfickiego). Ten znaczący wzrost katolików powiatu gryfickiego spowodował, że proboszcz kołobrzeski ks. Emil Sebastian w listopadzie 1911 r. zakupił na rzecz Kościoła katolickiego w Gryficach działkę budowlaną. Na niej wkrótce postawiono kaplicę, której poświęcenie odbyło się w dniu 13 V 1912 r. Okresowe nabożeństwa w nowej siedzibie sprawował wikariusz kołobrzeski, ks. Franciszek Haase (utraquista). Katolicka gmina w Gryficach wkrótce liczyła około 200 katolików miejscowych oraz 2000

polskich robotników sezonowych. W tej sytuacji w dniu 28 XII 1914 r., w Gryficach założono wikarię lokalną, podporządkowaną parafii kołobrzeskiej[5].

Lokalista w Gryficach, ks. E. Wende (kuratus od 21 II 1930 r.), gromadził sumy pieniężne na budowę miejscowego kościoła. W 1911 r. zakupiono działkę budowlaną a w domu parafialnym urządzono kaplicę. Jednakże z biegiem lat, kiedy liczba katolików stale się zwiększała, to pomieszczenie już nie wystarczało, dlatego ks. E. Wende przystąpił do budowy nowego kościoła gryfickiego (doświadczenia wyniósł z budowy kościoła w Torgelow). Już w dniu 3 VII 1932 r. wmurowano w zalanym fundamencie nowego kościoła kamień węgielny, by w dniu 16 XI 1932 r.dokonać jego poświęcenia. Kościół wybudowano według planów rejencyjnego mistrza budowlanego z Berlina — Hirschgartena oraz Józefa Daniela, poświęcony był Sercu Jezusowemu[6].

4. Białogard. Podobnie jak w Gryficach, również w Białogardzie już w 1871 r. odprawiano nabożeństwa katolickie (pierwsze nabożeństwo odprawiono w 1867 r.) i to przede wszystkim dla miejscowego garnizonu wojskowego. Tutaj nabożeństwa odprawiał duszpasterz wojskowy z Kołobrzegu. Następnie dla katolików cywilnych od 1869 r. sprawował liturgię (kilka razy w roku) proboszcz koszaliński (część powiatu białogardzkiego, z miastem Białogard należała bowiem do parafii koszalińskiej). W 1871 r. zamieszkiwało tam 30 katolików cywilnych i 170 katolików wojskowych. Według oceny proboszcza koszalińskiego, ks. J. Wahnera z 1872 r., w Białogardzie uczestniczyło przeciętnie we mszy św. niedzielnej od 15 do 20 cywilów. Dopiero od 1873 r. w Białogardzie miesięczną Eucharystię sprawował proboszcz koszaliński i to przede wszystkim dla tamtejszej gminy cywilnej, aż do do 1915 r. (bowiem od 1873 r. do Białogardu przybywało coraz więcej katolików z Prus Zachodnich i Poznańskiego). Początkowo odprawiano nabożeństwa w wynajętych pomieszczeniach. Proboszczowie koszalińscy starali się wynajmować w Białogardzie godniejsze pomieszczenia na sprawowanie liturgii. W 1869 r. proboszcz ks. F. Schmidt znalazł lokal w domu prywatnym, pomieszczenie to jednak nie satysfakcjonowało ani księdza ani wiernych. Z dniem 1 X 1873 r. zrezygnowano z odprawiania nabożeństw u oberżysty Raabe, wynajmując pokój na piętrze u cieśli Thimme. Do znaczniejszych katolików należeli: miejscowy major piechoty, sędzia powiatowy i rendant magazynu. Mimo regularnego odprawiania nabożeństw w Białogardzie od 1873 r., proboszcz koszaliński nie był zadowolony z liczebności uczestników tych nabożeństw. Np. według jego oceny z dnia 2 XI 1874 r., jedynie rodzina Wickelów gorliwie korzystała z nabożeństw białogardzkich, a pozostali bardzo słabo. Z uwagi na wzrost liczby katolików w Białogardzie, dotychczasowe pomieszczenie na odprawianie nabożeństw było za małe, dlatego z dniem 1 XI 1876 r. wynajęto większy pokój w protestanckim domu murarza Ziemera. Wkrótce okazało się, że z powodu dalszego wzrostu liczby katolików i ten lokal na nobożeństwa był za mały. Od 1878 r. wydatnie wzrastała tam liczba uczestników nabożeństw. W 1880 r. poważnie rozważano sprawę budowy własnej kaplicy, rozpoczęto starania o przyznanie legatu w wysokości 2000 tal. ze Związku św. Bonifacego z Padeborn. Spodziewanych

pieniędzy jednak nie otrzymano. Rozgoryczenie było tym większe, że w 1881 r. różne sekty wybudowały sobie w Białogardzie własny dom Boży, a katolicy takim nadal nie dysponowali.

Od dnia 5 XI 1883 r. zawakowaną parafią świdwińską administrował proboszcz koszaliński. Nowy proboszcz z Koszalina, ks. J. Lehnert (1888 - 1894), ze względu na dodatkową pracę duszpasterską w Świdwinie, zabiegał o przyłączenie Białogardu do parafii kołobrzeskiej. Jednakże jego starania nie powiodły się. Proboszcz koszaliński, ks. M. Jüttner (1884 - 1885) odprawiał nabożeństwa w Białogardzie o godz. 11^{15}. W samym Białogardzie liczba katolików nie ulegała poważnym zmianom. Według *Schematyzmu diecezji wrocławskiej*, w Białogardzie zamieszkiwało w 1891 r. — 105 katolików, w 1895 — 130, 1897 — ok. 120, w 1902 — 109, w 1907 — 132. Według spisu ludności z dnia 1 XII 1910 r. w powiecie białogardzkim, należącym w części do parafii koszalińskiej, należało tylko 281 katolików. Widać z tego, że znaczniejszy przyrost katolików nastąpił na początku XX w., kiedy to w okolice Białogardu przybywali sezonowi robotnicy rolni. Tak więc łącznie do 1914 r. do Białogardu należało aż ponad 1700 dusz (200 stałych mieszkańców, około 500 wojskowych i ponad 1000 robotników rolnych). W tej sytuacji społecznej, liczba uczestników niedzielnych i świątecznych nabożeństw znacznie się powiększyła (dla żołnierzy kilka razy w roku odprawiano osobne nabożeństwa). Mszę św. wówczas odprawiano w sali restauracyjnej u Falka. W trzy niedziele każdego miesiąca, katolicy z Białogardu (i najbliższej okolicy), udawali się pociągiem do Koszalina na nabożeństwa (o godz. 7^{30} uczestniczyli we mszy św.). Przeciętnie na początku XX w. było ich — 116 (a w Białogardzie — 152). W tej trudnej sytuacji lokalowej, zaczęto poważnie rozważać budowę nowego kościoła w Białogardzie. W tym celu wydzierżawiono nawet specjalny plac za 60 mk od zduna Pawła Gromolca. Na wiosnę 1912 r. proboszcz koszaliński, ks. dr F. Piontek zebrał u swoich znajomych w Lüsterfilde 100 mk na budowę kościoła białogardzkiego. Na ten cel rozpisano specjalne listy drukowane (ks. dr F. Piontek wysłał w dniu 1 IX1912 r. 100 000 listów z prośbą o ofiary — *Bittbriefe*), które jednak nie przyniosły większego sukcesu. Również kardynał wrocławski, J. Kopp polecił zebrać specjalną kolektę kościelną po diecezji, przeznaczoną na ten cel.

Proboszcz koszaliński w specjalnym drukowanym cyrkularzu zwrócił się do proboszczów i kuratusów o zebranie kolekty na budowę kościoła w Białogardzie.

W diecezji wrocławskiej zebrano 5200 mk, w delegaturze — 1281,65 mk. Ponadto wrocławski oddział Związku św. Bonifacego wyasygnował — 3000 mk, a kolóński — 500 mk, generalny zarząd z Padeborn — 3000 mk, arcybiskupi ordynariat w Bambergu — 100 mk oraz archidiakon z Głogowa, ks. Himmel (poprzednio proboszcz w Kołobrzegu) — 10 000 mk. W 1913 r. rozsyłano dalsze listy z prośbą o zebranie funduszy na budowę kościoła, nawet do klasztorów w diecezji wrocławskiej, trewirskiej, kolońskiej i monastyrskiej, a także do poszczególnych księży. Z różnych źródeł, proboszcz koszaliński w marcu 1913 r. zebrał łącznie na budowę kościoła białogardzkiego — 26 124 mk, a do końca października 1913 r. — 43 000 mk. Nadto biskup wrocławski, J. Kopp w dniu

24 XII 1913 r. doniósł proboszczowi koszalińskiemu, że zmarły proboszcz F. Scholz w testamencie przeznaczył na budowę kościoła w Białogardzie kwotę 10 000 mk. Na ten cel w 1914 r. zarząd główny Związku św. Bonifacego z Padeborn przesłał proboszczowi koszalińskiemu 2500 mk. Plan budowy kościoła w Białogardzie miał przedstawić architekt z Koszalina, Cz. Tarka. Budowa kościoła stawała się sprawą coraz pilniejszą, bowiem stale wzrastała liczba katolików. Np. w 1913 r. w nabożeństwie w Białogardzie uczestniczyło przeciętnie 186 osób, a w 1914 – 272.

Niestety wybuch I wojny światowej, uniemożliwił zrealizowanie budowy (Cz. Tarka poszedł na wojnę). Podczas wojny poważnie wzrosły koszty robocizny i materiałów, tak że dozór kościelny w Koszalinie postanowił, że dalszy ciąg sprawy budowy kościoła białogardzkiego odłożono na okres powojenny. Mimo tego, proboszcz koszaliński, nie mógł dłużej czekać na usamodzielnienie się Białogardu, a posługa duszpasterska z Koszalina podczas wojny, stawała się coraz trudniejsza. Ponadto wielu katolików leczyło się w lazarecie białogardzkim, potrzebowali więc własnego księdza. Dlatego ustanowienie kapłana w Białogardzie było rzeczą niezmiernie pilną. Wobec tego w dniach 16 lutego i 5 czerwca 1915 r. proboszcz koszaliński, ks. dr F. Piontek zwrócił się do biskupa wrocławskiego z prośbą o ustanowienie osobnego księdza w Białogardzie (to oznaczałoby również utworzenie samodzielnej stacji duszpasterskiej). Biskup wrocławski odpowiedział 21 VI 1915 r., że jeśli będzie dla księdza w Białogardzie wyasygnowana odpowiednia pensja, to wówczas będzie mógł do Białogardu posłać księdza i założyć tam samodzielną gminę kościelną. Wobec tego ks. dr F. Piontek w dniu 24 VI 1915 r., zwrócił się do wrocławskiego oddziału Związku św. Bonifacego o pomoc materialną dla przyszłego księdza w Białogardzie. Jednakże kasa związku nie dysponowała wówczas wystarczającą kwotą na utrzymanie kapłana w Białogardzie. W tej trudnej sytuacji, koszaliński dozór kościelny postanowił wyasygnować dla księdza w Białogardzie 600 mk rocznego uposażenia, pochodzącego z czynszów funduszu budowy kościoła białogardzkiego oraz zapłacenie mieszkania. Nadto z kasy delegatury berlińskiej, proboszcz koszaliński otrzymywał na koszta dojazdu do Białogardu rocznie 150 mk (które przeznaczono na pensję dla księdza w Białogardzie). W takim układzie wrocławski oddział Związku św. Bonifacego wyasygnował brakujące 1050 mk, tak że łączny dochód księdza w Białogardzie wynosił 1800 mk rocznie. Wysokość tej pensji ostatecznie ustalono na posiedzeniu koszalińskiego dozoru kościelnego w dniu 30 VII 1915 r. Skoro sprawa uposażenia została pomyślnie załatwiona, biskup wrocławski w dniu 14 VIII 1915 r. powołał do Białogardu kapłana ze Śląska, Fryderyka Radka (utraquistę) – w charakterze kapłana lokalnego z tytułem „kuratusa" (do Białogardu przybył 31 VIII 1915 r.). W dniu 1 IX 1915 r. przejął on urzędowanie stacji duszpasterskiej w Białogardzie (zamieszkał w wynajętym mieszkaniu przy ul. Wilhelma 61).

Równocześnie z powołaniem ks. F. Radka, w dniu 14 VIII 1915 r. w Białogardzie założono lokalię w dniu 14 VIII 1915 r. Ta gmina kościelna

rozciągała się na przestrzeni około 1000 km². Jako tymczasowa kaplica, służyła wówczas miejscowa wozownia (szopa do wozów — *Wagenschuppen)* przy Gertrudstr.[7]. Jako ołtarz służył zwykły stół, a świeczniki — puszki po konserwach, za ławki służyły deski. Monstrancję ofiarowała panna Groche.

Po zakończeniu wojny , w dalszym ciągu zbierano potrzebne fundusze na kaplicę białogardzką. Mimo tego, miejscowy magistrat był tej budowie przeciwny (władza protestancka). Dopiero w 1920 r., udało się rozpocząć budowę kaplicy, według projektu miejscowego architekta Bendera. Kamień węgielny wmurowano dnia 12 XI 1920 r. Budowa posuwała się w szybkim tempie, tak że już w dniu 16 XII 1920 r. zorganizowano uroczystość założenia wieńca na więźbie dachowej. W następnym roku dokończono budowę kaplicy pod wezwaniem Najśw. Serca Pana Jezusa a w dniu 24 VIII 1921 r. ks. dr F. Piontek dokonał jej poświęcenia.

Obiekt ten kosztował 140 000 mk (o wartości marek w złocie — 14 000). Kaplica została połączona z plebanią, jednakże nie przedstawia większej wartości artystycznej. Zresztą prawie wszystkie kościoły czy kaplice budowane w diasporze miały charakter skromny, tani, bowiem miejscowych katolików, na ogół biednych, nie stać było na wystawianie bardziej okazałych obiektów sakralnych. Do czasów obecnych zachowało się częściowo wyposażenie jej wnętrza, ołtarz z obrazem Serca Jezusowego, ambona, rzeźba Chrystusa, dwa krucyfiksy — jeden z 1700 r. oraz dwa witraże — wykonane przez firmę z Berlina C. Buscha w 1921 r. a przedstawiające św. Małgorzatę Alacoque i św. Ottona[8].

5. **Miastko.** Świetny organizator życia religijnego w parafii koszalińskiej, ks. dr F. Piontek po usamodzielnieniu się w 1915 r. lokalii w Białogardzie, przystąpił do dalszego podziału swej bardzo rozległej parafii, a mianowicie do utworzenia kuracji w Miastku. Tutejszymi katolikami, pod względem jurysdykcyjnym do początków XX w. zajmował się proboszcz koszaliński , ale faktycznie — ze względu na dużą odległość do Koszalina — sąsiednie parafie z diecezji chełmińskiej, a zwłaszcza najbliższa — Koczała z jej filią Starzno. Następnie z chwilą osadzenia ks. K. Herolda w Polanowie (24 IX 1907 r.), a zwłaszcza ustanowienia polanowskiej kuracji (15 IV 1908 r.), terenem powiatu miasteckiego zajmował się kuratus z Polanowa. Od tego czasu, ze względu na wzrost liczby katolików w powiecie miasteckim (w 1871 r. — 97, 1885 — 185, 1895 — 277, 1900 — 261, 1905 — 301, 1910 — 377), utworzenie kuracji w Miastku stało się pilną potrzebą. Zresztą *Schematyzm diecezji wrocławskiej z 1907 r.* dobitnie zaznaczył, że w Miastku zamieszkuje 62 katolików oraz że *Gottesdienst soll eingerichtet werden.* Proboszcz koszaliński, ks. dr F. Piontek, charakteryzując sytuację życia religijnego w okręgu miasteckim informował w liście skierowanym do delegata biskupiego w Berlinie w dniu 18 XII 1910 r., że obsługa duszpasterska Miastka przez kuratusa z Polanowa jest bardzo trudna, z uwagi na znaczną odległość. Kuratus polanowski odbywa podróż do Miastka powózką w ciągu 3 lub 3,5 godziny. Dlatego ks. dr F. Piontek uznał, że opieka duszpasterska Miastka ze strony Polanowa miała charakter tylko tymczasowy.

W tym układzie zaproponował, by Miastkiem zajmował się duchowny ze Słupska lub z Prus Zachodnich: Koczały lub Starzna czy Białego Boru,

a najchętniej kuratus ze Szczecinka (erekcja tejże kuracji — 30 IX 1910 r.), ponieważ ze Szczecinka do Miastka było najlepsze połączenie kolejowe. Wprawdzie z Koczały lub Starżna czy Białego Boru było bliżej do Miastka niż ze Szczecinka, ale za to była gorsza komunikacja łącząca te miejscowości. Ze Szczecinka kuratus mógł wyjechać pociągiem do Miastka o godz. 8^{29} i powrócić o godz. 12^{43}. Poza tym kuratus ze Szczecinka mógłby raz w tygodniu dojeżdżać do Miastka, by tamtejszym dzieciom udzielać nauki religii (odjazd ze Szczecinka o godz. 11^{25} i przyjazd do Miastka — 12^{45} oraz odjazd z Miastka o godz. 16^{35} i przyjazd do Szczecinka — 17^{43}). Dalej ks. dr F. Piontek wyjaśniał, że wprawdzie w Miastku było wówczas zaledwie 5 dzieci katolickich, ale uważał, że skoro kuratus ze Szczecinka będzie dojeżdżał do Miastka, to jeszcze więcej katolików się odnajdzie. Zresztą ks. dr F. Piontek, przebywając osobiście w Miastku dnia 24 XI 1910 r., odkrywał coraz to nowe rodziny katolickie. Zapewne przez brak należytej opieki duszpasterskiej, wielu katolików z Miastka i okolicy, stopniowo traciło swoją przynależność wyznaniową. Przytoczone argumenty księdza dra F. Piontka widocznie nie przekonały delegata biskupiego, dlatego w liście z Berlina, skierowanym do ks. B. Horzina w Szczecinku w dniu 9 II 1911 r., delegat biskupi zaznaczył, że urządzenie nabożeństwa w Miastku przez księdza ze Szczecinka nie wchodzi w rachubę. Dlatego dalej opiekę duszpasterską nad Miastkiem sprawował kuratus z Polanowa[9].

Mimo rozbieżności poglądów między ks. drm F. Piontkiem a delegatem biskupim w Berlinie, odnośnie obsługi duszpasterskiej nad Miastkiem, stale rosnąca liczba katolików w tym okręgu, zmuszały władze kościelne do erygowania tam samodzielnej stacji duszpasterskiej. Ponownie w 1912 r. proboszcz koszaliński, ks. dr F. Piontek wspominał o ustanowieniu w Miastku osobnego kuratusa. Uznał on, że w tej miejscowości i okolicy zamieszkuje dość rozproszona, ale już znaczna liczba katolików. Ponadto odległość do Koszalina (65 km) i do sąsiednich samodzielnych ośrodków duszpasterskich była zbyt duża, np. do Słupska — 59 km, Szczecinka — 46 i Polanowa — 28 km.

Starania ks. dra F. Piontka z 1912 r. o utworzeniu kuracji w Miastku, całkowicie popierał biskup wrocławski, J. Kopp. Jego następca — A. Bertram, w piśmie skierowanym do rejencji koszalińskiej w dniu 8 V 1917 r. wyraźnie zaznaczył, że jego poprzednik (J. Kopp zmarły 4 III 1914 r.) już od kilku lat, zamierzał dla lepszej obsługi duszpasterskiej w Miastku, dla rozproszonych tam katolickich mieszkańców i robotników wędrownych, utworzyć samodzielną stację misyjną. Nadto dla jego uzasadnienia można podać za historykiem Kościoła Pomorskiego, L. Jablonskim, że w 1913 roku w Miastku było już 50 dzieci katolickich, które z braku należytej opieki duszpasterskiej, nie uczęszczały na naukę religii. Od tego czasu ks. dr F. Piontek rozpoczął poszukiwanie w Miastku odpowiedniego pomieszczenia na kaplicę wraz z mieszkaniem dla księdza oraz odpowiednie dla niego uposażenie. Problemy te można było rozwiązać dopiero w 1916 r. Z tej okazji, ks. dr F. Piontek napisał specjalne artykuły o Miastku — *Rummelsburg in Pommern* oraz *Rummelsburg, die jüngste Missionsstation in Hinterpommern* w 1916 i 1917 r. W 1916 r. udało się zakupić

w Miastku dom od pani Anny Weigt przy ul. Zillmer 3, z następującym przeznaczeniem: parter na kaplicę, a piętro na mieszkanie dla księdza. Do tego domu należał nie tylko ogród, ale i ziemia orna. W przyszłości można byłoby na tej ziemi wybudować większą kaplicę. Koszt zakupienia tej posesji wynosił 24 800 mk, 11 800 mk zapłacono gotówką, a 13 000 mk zapisano na hipotekę. Na zapłacenie należności 11 800 mk złożyły się następujące kwoty: dar biskupa wrocławskiego — 3000 mk, kuratus K. Schier z Polanowa wpłacił 3000 mk ze składek zebranych w swoich rodzinnych stronach, generalny zarząd Związku św. Bonifacego z Padeborn — 3000 mk, komitet diecezjalny Związku św. Bonifacego z Kolonii — 1000 mk, z Münster — 750 mk, z Rottenburg — 50 mk. Resztę uzbierano z podatku obrotowego i opłaty (należności) stemplowej. Zakupienie domu w Miastku nie oznaczało jeszcze, że natychmiast duszpasterz będzie mógł w nim zamieszkać, bowiem wymagał on remontu i przystosowania na cele kultu (kaplica). Stało się to dopiero w 1917 r. pomimo drożyzny okresu wojny. Inny bardzo ważny problem przy ustanowieniu kuratusa w Miastku dotyczył jego uposażenia. Wreszcie zostało ono wyasygnowane od diecezjalnego komitetu Związku św. Bonifacego z Wrocławia w wysokości 2000 mk rocznie oraz na trzy lata oprocentowanie z sumy 12 000 mk przeznaczone na spłacenie hipoteki domu zamieszkania kuratusa. Po spełnieniu podstawowych problemów niezbędnych dla erekcji kuracji, biskup wrocławski A. Bertram w dniu 15 IV 1917 r. nominował dotychczasowego kapłana z Raciborza, Karola Stottko na kuratusa do Miastka. W dniu 16 IV 1917 r. przejął urzędowanie, a następnego dnia odbyło się poświęcenie kaplicy, by w dniu 22 IV 1917 r. można było odprawić pierwszą mszę św.

Przyjmuje się, że założenie kuracji w Miastku nastąpiło w dniu nominacji ks. K. Stottko. Utworzona kuracja miastecka podlegała parafii św. Józefa w Koszalinie. O tym fakcie napisano wyraźnie w schematyzmie diecezji wrocławskiej z 1919 r. *Im Pfarrverband mit Köslin*[10]. Kaplica miastecka została wyposażona w konieczne utensylia, sprowadzone po zmarłym w 1916 r. prałacie z Baden - Baden, Adolfie Franz (pochodzące z jego kaplicy prywatnej). Następnie biskup wrocławski ofiarował obraz „Madonna Sykstyńska", a delegat biskupi z Berlina, przekazał spadek po zmarłym proboszczu Elsnerze (z pow. Nysa). M. in. znalazła się tam rzeźba Matki Bożej, kaplica ta została właśnie poświęcona Matce Bożej[11].

6. **Sławno.** W Sławnie z uwagi na stale wzrastającą liczbę katolików w tym powiecie: w 1871 r. było ich 182; 1885 — 287; 1895 — 313; 1900 — 428; 1905 — 457; 1910 — 700; 1925 — 521; 1933 — 683, istniała pilna potrzeba powołania samodzielnego ośrodka duszpasterskiego. Większość katolików sławieńskich wywodziła się z rodzin urzędniczych i pracowników etatowych *Angestellten* oraz wojskowych, a na terenie powiatu latem pracowało wielu polskich robotników sezonowych. Już od 1864 r. duszpasterz ze Słupska sporadycznie sprawował Eucharystię w zwykłym pomieszczeniu, bowiem do czasu powstania lokalii sławieńskiej w 1924 r., większość powiatu sławieńskiego należała do parafii słupskiej. W 1871 r. w Sławnie zamieszkiwało tylko 40 katolików w tym 20

żołnierzy — nabożeństwo wojskowe odprawiano dwa razy w roku w miejscowym kościele protestanckim. Stopniowy wzrost liczby katolików w powiecie sławieńskim sprawił, że już w schematyzmie diecezji wrocławskiej z 1891 r. podano, że w Sławnie już wówczas znajdowała się sala modlitwy *Betsaal*, a w schematyzmie z 1895 r. — kaplica, by znowu w latach 1897, 1902, 1907, 1912 — sala modlitwy. W tych przypadkach chodziło o jedno pomieszczenie przeznaczone na nabożeństwa, które powszechnie nazywano salą modlitw a niekiedy kaplicą. W Sławnie, ksiądz ze Słupska od lat 90-tych XIX w. dość regularnie odprawiał nabożeństwa, co najmniej 8 razy w roku. Ta praktyka stosowana była do lat 20-tych XX w. Nabożeństwa odprawiano w pomieszczeniu zduna Laske i kupca Pawła Jütten w narożniku Runkenstr. i Böttcherstr. Latem na nabożeństwach, wszyscy katolicy nie mogli się pomieścić, bowiem brała w nich udział spora grupa polskich robotników rolnych. Podczas pierwszej wojny światowej w Sławnie stacjonowało wojsko — 81 regiment artylerii polowej (konnej). Ich obsługą duszpasterską, zajmowali się dwaj księża z Kolmaru (Alzacja), którzy zamieszkali w miejscowym szpitalu. Równocześnie otaczali opieką duszpasterską ludność cywilną. Autor monografii o delegaturze biskupiej Brandenburgii i Pomorza, L. Jablonski w 1929 r. zaznaczył, że już w 1923 r., biskup wrocławski skierował do Sławna księdza. Jednak z powodu wrogiego nastawienia miejscowych protestantów, nie znalazł on mieszkania w Sławnie, i zamieszkał u swojej matki w Słupsku. Z tego względu, jego kontakty z katolikami sławieńskimi były sporadyczne. Odprawiał on tylko nabożeństwa w niedziele i święta oraz w tygodniu (jednego dnia) udzielał dzieciom nauki religii. Dopiero jego następca, z pochodzenia berlińczyk, wykształcony we Wrocławiu, ks. Franciszek Niering otrzymał nominację na kuratusa do Sławna w dniu 23 IV 1924 r. Przybył w dniu 6 VI 1924 r. Zamieszkał na przedmieściu zwanym słupskim, u rodziny kolejarskiej Malottke, a swoje małe biuro urządził w sąsiedztwie, u strzelca Jagli. Wówczas w samym Sławnie zamieszkiwało około 100 katolików, w Darłowie — 50, a pozostali w przeszło 200 miejscowościach. Ks. F. Niering uzyskał od władz kościelnych w dniu 8 VI 1924 r. zatwierdzenie powstałej lokalii, złączonej ze Słupskiem, w dniu 1 X 1929 r. powstała kuracja. Utworzona w 1924 r. lokalia w Sławnie, rozciągała się na znaczną część tego powiatu, za wyjątkiem Sianowa i części przyległej do kuracji w Polanowie, oraz małej części powiatu miasteckiego — do Korzybia włącznie[12]. Powstanie ośrodka duszpasterskiego w Sławnie stało się koniecznością, bowiem dość liczne rodziny katolickie, zamieszkałe przede wszystkim w Sławnie i Darłowie, nie były w stanie regularnie korzystać z posługi religijnej odległego, odpowiedno o 27 i 48 km, Słupska. Ponadto konieczność ta wynikała również z rozwoju w powiecie sławieńskim różnych sekt, przez co katolicy byliby narażeni na ewentualną utratę swej wiary.

Ks. F. Niering w Sławnie odprawiał nabożeństwa w małym pokoju u kupca Pawła Jüttena, pomieszczenie to już od kilku lat służyło jako tzw. *Betsaal*. Ze względu na bardzo skromne wyposażenie, nie można było je nazwać nawet kaplicą. Wobec tego ks. F. Niering, natychmiast po przybyciu do Sławna podjął

decyzję o budowie własnego kościoła i plebanii. Przy pomocy miejscowego architekta, D. Suhra i murarza Kellera, wstępnie w dniu 24 IX 1924 r., a rzeczywiście 25 X 1924 r. udało się kupić za 9617,91 mk działkę budowlaną 55 ar 65 m^2, od handlarza bydła Karola Trabandta, w dzielnicy polanowskiej, przy linii kolejowej Szczecin – Gdańsk. Wówczas dla zmylenia ewangelików, zakupił ją murarz Keller, a notarialnie na własność gminy katolickiej przeszła dopiero w dniu 29 I 1925 r. Ks. F. Niering poinformował o tym parafian publicznie, w grudniu 1924 r., jak również o zamiarze podjęcia budowy kościoła. Wybuchła wrzawa pośród społeczności protestanckiej. Twierdzono bowiem, że Sławno zawsze było terenem wybitnie protestanckim. Uważano bowiem, że dla Kościoła katolickiego w Sławnie nie ma miejsca. Katolików uważano za wrogów niemczyzny oraz intruzów w rozwoju protestantyzmu. Przeciw koncepcji budowy kościoła katolickiego w Sławnie, ostro wystąpił przede wszystkim Kościół ewangelicki z pastorem Stavenhagenem oraz miejscowy magistrat, wspierany przez władze rejencyjne. Również gazety podjęły ataki na budowę kościoła, a byłego właściciela działki, K. Trabandta władze i społeczeństwo bojkotowały.

Mimo wrogiej postawy protestantów w Sławnie, ks. F. Niering tym się nie zraził i od samego początku swego pobytu, rozpoczął zbierać fundusze na budowę kościoła. Przy pomocy młodych ludzi przygotowywał, a następnie rozsyłał setki listów z prośbą o pieniądze *Bettelbriefe*, np. 16 IV 1925 r. wysłał taki list do zakładu produkcji wapna i cementu w Gorasde. Poza tym, sam osobiście zbierał fundusze, podróżując po różnych diecezjach niemieckich – Berlina, Śląska, Nadrenii. Szczególnie dużo pracował w Berlinie. Pochodził z tego miasta i tam pracował jako ksiądz, był tam bardzo znany, stamtąd przywiózł najwięcej pieniędzy. Łącznie sprawował liturgię w 159 parafiach, głosił kazania i zbierał kolekty na budowę kościoła sławieńskiego. Z tej okazji zebrał prawie 80 000 mk. Ale nie wolno nam zapominać, że koncepcję budowy kościoła w Sławnie wydatnie wspierały także różne instytucje i osoby prywatne. Szczególnie duże zasługi miały diecezjalne komitety Związku św. Bonifacego. Spośród osób prywatnych, należy tu zwłaszcza wspomnieć o dworze książęcym von Hohenzollern-Sigmaringen (Sławno należało do ich posiadłości), np. ofiarował on drzewo na budowę kościoła (czy niektóre elementy wyposażenia wnętrza). Również biskup wrocławski, A. Bertram ofiarował ołtarz gotycki i ławkę komunijną, a także firma z Berlina – Brenninkmeyer sprawiła inne przedmioty ruchome.

Od jesieni 1924 r. Kościół katolicki w Sławnie posiadał już działkę budowlaną. Projekt nowego budynku kościelnego połączonego z plebanią, opracowany został przez architekta D. Suhra. W dniu 21 II 1925 r. projekt był gotowy do zatwierdzenia. Kościół został tak zaprojektowany (100 miejsc siedzących), że w każdej chwili, można było przystąpić do jego rozbudowy. Kościół i plebania miały być zbudowane z cegły czerwonej i klinkierowej. Według załączonego wstępnego kosztorysu, koszt budowy kościoła obliczono na 55 000 mk. Po zatwierdzeniu projektu, przystąpiono późną wiosną 1925 r. do

jego realizacji, pod kierownictwem D. Suhra. Po założeniu fundamentów, wmurowano kamień węgielny w dniu 2 VI 1925 r. Prace budowlane przebiegały bardzo sprawnie, tak że już dnia 30 VII 1925 r. plebania była gotowa, urządzono w niej tymczasową kaplicę. W dniu 27 VIII 1925 r. założono na kościele wieniec na więźbie dachowej, a w grudniu 1925 r. był ukończony w stanie surowym. Przez zimę 1925/1926 urządzano jego wnętrze. Wreszcie w dniu 3 V 1926 r. był już gotowy, a 4 V 1926 r. można było odprawić pierwszą mszę św.

Zbudowano kościół murowany, neogotycki, halowy, z wyodrębnionym prezbiterium, zakończonym trójbocznie, zastosowano strop drewniany, belkowany.

Najcenniejszym dziełem artystycznym związanym z architekturą kościoła jest portal. Architekt D. Suhr poprzez swego znajomego radcę miejskiego W. Hahna, dotarł do znanego profesora Fritza Theilmanna w Kilonii, wystawcy i architekta w tamtejszym zakładzie ceramiki budowlanej. Artysta kiloński dla kościoła sławieńskiego wykonał w ceramice ozdobne ościeża portalowe, a w tympanonie umieścił płaskorzeźbę św. Antoniego z Dzieciątkiem. Poza tym dziełem, spotykamy w oknach witraże, które przedstawiają świętych, w kolejności od strony południowej: Barbara, P. Kamizjusz, Elżbieta turyńska, Otton; po stronie północnej: Franciszek, Jadwiga, Jan od Boga, Teresa od Dzieciątka Jezus.

Przedstawiona pierwsza grupa świętych wskazuje na rolę chrystianizacji Pomorza oraz świętych pochodzących z terenów wschodnich Niemiec. Druga grupa, odnosi się do osób, które w istotny sposób wyznawały wiarę chrześcijańską. Wewnątrz kościoła, do najcenniejszych obiektów sztuki ruchomej, należy dwuskrzydłowy ołtarz późnogotycki. Otwarty ołtarz ukazuje sceny z życia Matki Bożej, znane już w malarstwie A. Dürera. Po lewej stronie widzimy scenę Zwiastowania i Nawiedzenia; prawe skrzydło — Narodzenie i Pokłon 3 Króli. Scena środkowa przedstawia Pietę oraz po jej bokach dwie figury: po lewej św. Marcina, po prawej św. Maurytiusza. Z chwilą zamknięcia ołtarza, ukazują się inne sceny figuralne od lewej do prawej strony: Jan Chrzciciel, diakon Wywrzyniec, Katarzyna Aleksandryjska i Dorota. Na łuku tryumfalnym wznosi się krucyfiks z bocznymi figurami Matki Bożej i św. Jana. Dwa boczne ołtarze przedstawiają z lewej — patrona kościoła — św. Antoniego i po prawej — statua Matki Bożej. Chrzcielnica została wykonana na kolumnie ceglanej z klinkieru oldenburskiego. Trzy dzwony ofiarowała rodzina Suchalskich z Wejherowa (za 9790,65 mk). Ogółem na budowę kościoła i plebanii, nie wliczając działki budowlanej, wydano 178 562,82 mk, w tym wyposażenie kościoła — 22 999,74 mk, inne — 15 800 mk. Po zakończeniu budowy, pozostał jeszcze do spłacenia dług w wysokości 25 000 mk. Konsekracja jego nastąpiła bardzo późno, bowiem dopiero w dniu 29 V 1928 r. Kościół, nawiązujący do marchijskich kościołów wiejskich, stanowił centralny punkt spotkań polskich robotników rolnych z powiatu sławieńskiego. Ofiarowali oni sporo pieniędzy na jego budowę[13].

7. **Drawsko Pomorskie.** W związku z planowanym założeniem parafii katolickiej w Świdwinie, delegat biskupi z Berlina, poinformował naczelnego

prezesa prowincji pomorskiej w Szczecinie w dniu 9 X 1863 r., iż zamieszkali katolicy na obszarze od Świdwina do Łobza i do granicy z prowincją poznańską, żyli bez opieki duszpasterskiej. W dokumencie erekcyjnym parafii świdwińskiej z dnia 7 XII 1867 r. zapisano, że do niej należy m. in. północna część powiatu drawskiego (z m. Drawskiem). Od tego czasu, katolicy większej liczebnie części powiatu drawskiego, jurysdykcyjnie podlegali parafii świdwińskiej. Świdwińska opieka duszpasterska nad katolikami drawskimi była bardzo trudna, z uwagi na odległość (30 km), a przede wszystkim na bardzo uciążliwe połaczenie komunikacyjne.

W 1878 r. oddano do użytku linię kolejową z Runowa poprzez Drawsko, Złocieniec, Czaplinek do Szczecinka, dlatego katolicy drawscy najczęściej udawali się koleją do Czaplinka, gdzie uczestniczyli w nabożeństwach, a dzieci uczęszczały dodatkowo na naukę religii. W powiecie drawskim, począwszy od lat 70-tych XIX w. stale wzrastała liczba katolików, w 1871 r. – 72; 1885 – 82; 1895 – 160; 1900 – 216; 1905 – 337; 1910 – 459; 1925 – 541; 1933 – 912.

Sytuacja ta radykalnie się zmieniła w latach 1918 - 1925. Wówczas z powodu tzw. *Ostfluchtu* (ucieczka ze wschodu), z ziemi drawskiej wyemigrowało na zachód około 8000 osób. W ich miejsce sprowadzono polskich robotników rolnych, w latach 1918 - 1933 najwięcej Polaków pracowało w trzech majątkach ziemskich: Złocieniec – 43; Stara Studnica – 30 oraz w Osieku Drawskim – 25. Polakom zamieszkałym w poszczególnych majątkach ziemskich było bardzo trudno dojeżdżać na nabożeństwa do Czaplinka, przy jednocześnie drogich biletach kolejowych. Wobec tego proboszcz świdwiński, ks. Albert Cipura w latach 1918 - 1925 intensywnie zabiegał u władz kościelnych i państwowych o założenie osobnego ośrodka duszpasterskiego dla katolików zamieszkałych w okręgu drawskim. Jako siedzibę nowego punktu duszpasterskiego rozważano Drawsko lub Złocieniec.

Z trudem znaleziono odpowiednie mieszkanie dla duchownego w Drawsku, u katolickiego właściciela hotelu, a wkrótce w domu prywatnym. W dniu 4 IV 1925 r. nominację na duchownego do Drawska otrzymał berlińczyk, ks. Gerhard Kunza. Od tej daty przyjmuje się powstanie lokalii w Drawsku. Obejmowała ona swym zasięgiem wówczas około 260 miejscowości w powiecie drawskim, reskim, szackim i częściowo szczecineckim z 280 katolikami. Drawski duszpasterz odprawił mszę św. w swoim mieszkaniu hotelowym po raz pierwszy w dniu 2 V 1925 roku[14]. Jako ołtarz posłużył piękny bufet. Ale to miejsce nie było godne sprawowania Eucharystii, zwłaszcza nabożeństw tygodniowych. Przez pewien czas kapłan odprawiał nabożeństwa we własnym mieszkaniu prywatnym. Ale wkrótce, w 1926 r. znaleziono nowe pomieszczenie do odprawiania nabożeństw, a mianowicie w miejscowej auli seminaryjnej, a potem w auli gimnazjalnej. Te pomieszczenia również miały charakter tylko tymczasowy. Zachodziła pilna potrzeba budowy własnej kaplicy. W tym celu już w 1926 r. zakupiono działkę budowlaną łącznie ze stojącym tam domem i stajnią dla koni. Można powiedzieć za ks. G. Kunzą, że była to już „nadzieja", gdyż Drawsko „był to teren najbardziej opuszczony w diecezji". Najtrudniejszą sprawą była przebudowa stajni na

kaplicę. Od razu nie można było tego dokonać, gdyż uprzednio należało spłacić zaciągnięte długi w związku z kupnem działki. Następnie należało zebrać fundusze budowlane. Jak sam ks. G. Kunza zaznaczył, największe koszta budowlane pokrył biskup wrocławski oraz Związek św. Bonifacego. Również sporo pieniędzy zebrał kuratus drawski, który wygłaszał kazania i zbierał ofiary w różnych miejscowościach, a przede wszystkim w Berlinie, skąd pochodził. Po zgromadzeniu wystarczających funduszy, w połowie września 1928 r. zabrano się do tej przebudowy. W dniu 30 IX 1928 r. odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego. Kaplicę według projektu mistrza budowlanego z Berlina Bunninga udało się w połowie następnego roku ukończyć, by w dniu 30 VI 1929 r. uroczyście poświęcić w święto patronalne św. Pawła[15].

Kończąc rozważania na temat powstawania katolickich ośrodków duszpasterskich w archiprezbiteracie koszalińskim (1908 - 1925) należy stwierdzić, że na tym terenie, także na całym Pomorzu Zachodnim, Kościół katolicki napotykał na poważne trudności natury polityczno-ideologicznej, społecznej, gospodarczej, topograficznej i czysto kościelnej. Podstawową trudnością był nieprzychylny stosunek protestanckiej władzy państwowej i to zarówno na szczeblu lokalnym i rządowym, wobec Kościoła katolickiego. Z gospodarczych przesłanek, na pierwsze miejsce wysuwał się brak odpowiednich funduszy na rozwój sieci parafialnej.

Biskupi niemieccy zebrani u grobu św. Bonifacego w Fuldzie w 1919 r. stwierdzili w liście pasterskim, że jeśli należałoby wybudować 50 nowych kościołów, to fundusze wystarczają tylko na 10. Z punktu kościelnego, nie udało się bardziej rozwinąć struktury organizacyjnej w zakresie sieci parafialnej z powodu braku kapłanów. Praca kapłańska w archiprezbiteracie koszalińskim oraz w pozostałej części Pomorza Zachodniego, natrafiała na ogromne trudności z powodu rozległych okręgów duszpasterskich. Tego rodzaju trudności, bardzo trafnie, obrazowo, scharakteryzował biskup z Osnabrück w latach dwudziestych XX w., „kapłan na terenie czysto katolickim, np. w Nadrenii, pracuje w winnicy Pańskiej, natomiast w diasporze np. na Pomorzu, w kamieniołomie Pańskim"

Dlatego nie dziwimy się, że młody kapłan z Biskupic (Górny Śląsk), ksiądz F. Radek (późniejszy kuratus w Białogardzie) pewnego razu spotkał we Wrocławiu kanonika Herbiga, od którego dowiedział się o propozycji pracy duszpasterskiej na Pomorzu, to wówczas ten pierwszy oświadczył „przeniesienie do diaspory uważano jako przeniesienie karne, a ja wierzyłem, że przecież jeszcze zawsze mogę powrócić do złotego Górnego Śląska z chwałą"[16]

PRZYPISY

[1] Archiwum Państwowe Szczecin (cyt. AP Szczecin) - Naczelny Prezydent Prowincji Pomorskiej, (cyt. NPPP), 4399 Katholische Geistliche und Kirchen - Angelegenheiten in Pollnow 1907, (cyt. AP Szczecin - NPPP 4399 Katholische Geistliche ...), pismo (odpis), delegata z Berlina z 19 V 1907 r.; Archiwum Parafii Najświętszej Marii Panny Koszalin,

(cyt. AP NMP Koszalin), 2A Kirchliche Jahresberichte Kőslin 1910-1920, (cyt. AP NMP Koszalin - 2A Kirchliche Jahresberichte ...), s. 28; tamże, 4A Kuratien, pismo biskupa z 16 X 1907 r. i delegata z 19 IV 1909 r. i 2 X 1911 r.; Archiwum Parafii Święty Krzyż Polanów, (cyt. AP SK Polanów) -10 Acta betreffend Pfarrkirche Pollnow: Bau der Kapelle, (cyt. AP SK Polanów - 10 Acta ...), pismo ks. F. Piontka z 6 IX 1912 r.; Amtlicher Führer durch das Bistum Berlin, (cyt. Amtlicher ...), 1938, s. 147; *Schematismus des Bisthums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr, (cyt. Schematismus ...)*, 1871 r., s. 157; tamże, 1907, s. 290; tamże, 1908, s. 101; *Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, rok 1982, (cyt. Schematyzm ...)*, s. 291; L. Bończa Bystrzycki, *Organizacja archiprezbiterialna i dekanalna Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1871 - 1945.* „Rocznik Koszaliński" 1992, s. 125 - 36 L. Jablonski, *Geschichte des fürstbischöflichen Delegaturbezirkes Brandenburg und Pommern.* Wrocław 1929, (cyt. L. Jablonski, *Geschichte ...)*, t. I, s. 423; P. Mielczarek, *Parafie, kuracje, katolickie kościoły oraz punkty duszpasterskie przed 1945 r. na północno-zachodnich terenach obecnej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.* [w:] *Radość z nadziei.* Koszalin 1985 r., (cyt. P. Mielczarek, *Parafie ...)*, s. 165.

[2] AP Szczecin - NPPP 4399 Katholische Geistliche ..., pismo z 25 I 1912 r.; AP NMP Koszalin - 4A Kuratien, rachunki kuracji Polanów za 1911 r., pismo z 1 I 1911 r., 29 III 1912 r., 31 III 1912 r., 24 IV 1912 r.; AP SK Polanów - 10 Acta ..., pismo F. Piontka z 6 IX 1912 r.; Państwowa Służba Ochrony Zabytków Koszalin (cyt. PSOZ Koszalin), - karty inwentaryzacyjne kaplicy św. Krzyża z Polanowa; Amtlicher ... 1935, s. 268; *Schematyzm...*, s. 289, 291; Germania z 2 IV 1912 r.; „Pollnower Zeitung" z 30 III 1912 r., nr 39; Schlesisches Bonifatiusvereins-Blatt (cyt. Schlesisches ...), r. 57, nr 8 z 1 VIII 1916 r., s. 118 - 119; tamże, r. 58, nr 1 z 1 I 1917 r., s. 8; tamże, r. 59, nr 7 z 1 VII 1918 r. s. 113; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 423.

[3] AP Szczecin - NPPP 4397 Katholische Geistliche und Kirchen Angelegenheiten in Neustettin 1914, pisma z 27 III 1914 r., 9 V 1914 r.; AP NMP Koszalin - 2A Kirchliche Jahresberichte ..., s. 5; tamże, 4A Kuratien ..., notatki; Amtlicher 1938, s. 146; *Schematismus ... 1907*, s. 289; tamże, 1911 r., s. 105; *Schematyzm ...*, s. 359; L. Bończa - Bystrzycki, *Przynależność diecezjalna okręgu szczecineckiego i słupskiego pod koniec XIX wieku i w początkach XX wieku.* [w:] *Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie.* Koszalin 1992, nr 1, s. 127 - 135; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 424; P. Mielczarek, *Parafie ...*, s. 169 - 170.

[4] AP Poznań - Rejencja w Pile, 10412 Bau einer katholischen Kirche mit Pfarrhaus in Neustettin 1923 - 1928, pisma z 3 III 1925 r., 10 XI 1927 r.; tamże, 10413 Bau und Unterhaltung der Kirche und des Pfarrhauses der katholischen Kirchengemeinde in Neustettin 1924, pismo z 14 VII 1924 r.;; AP NMP Koszalin - 4A Kuratien, pisma z 27 X 1910 r., 2 XI 1910 r., 22 IX 1911 r., 31 VII 1912 r., 6 I 1914 r., 9 VII 1923 r., 20 IV 1926 r., 21 V 1926 r.; A Parafii Ducha św. Szczecinek - tablica informacyjna; Amtlicher ... 1935, s. 267; PSOZ Koszalin - opracowanie techniczne i inwentaryzacja architektoniczna kościoła Ducha św. w Szczecinku opracowana przez J. Gasiula; Katholisches Kirchenblatt der Fürstbischöflichen Delegatur für Berlin Brandenburg und Pommern, nr 16 z 20 IV 1924 r.; Schlesisches ..., nr 10 z 1 X 1914 r., s. 156 - 147; tamże, r. 59, nr 7 z 1 VII 1918 r., s. 113 - 114; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 424 - 425.

[5] Archiwum Parafii św. Marcina Kołobrzeg (cyt. AP M Kołobrzeg - 1 K Chronik), - 1 K Chronik der katholischen Missionsstation zu Colberg seit ihrer Entstehung im Jahre 1861, angeleget von Himmel Missionspfarrer 1861-1940, 1945 - 1959, 1868 - 1869, 1883; tamże, 2 K Protokoll-Buch der Gemeinde Vertretung der katholischen St. Martins-

gemeinde zu Kolberg 1892 - 1924, s. 54 - 55, 56, 59; Amtlicher ... 1938, s. 155; *Schematismus ... 1871*, s. 157; tamże, 1895, s. 214; tamże, 1897, s. 225; tamże, 1902, s. 258; tamże, 1912, s. 310; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 427.

[6] Amtlicher ... 1935, s. 262; *Schematyzm Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej 1987*, s. 151; Schlesisches ..., r. 77, nr 2 z 1 II 1936 r., s. 39.

[7] Archiwum Parafii Najświętszej Marii Panny Białogard - Akta parafii. Taufbuch der Kirche Belgard a. d. Persante, w Białogardzie jest kapłan od 1 IX 1915 r.; AP NMP Koszalin - 2 A Kirchliche Jahresberichte ..., s. 2; 9; 25; 33; 38 - 39; 42; 49; 62 - 63; tamże, *Kronika katolickiej parafii w Koszalinie 1852 - 1894* (maszynopis), (cyt. AP NMP Koszalin - *Kronika ...*), s. 18 - 20; 43 - 44; Amtlicher ... 1938, s. 143; *Schematismus ...*, 1871, s. 157; tamże, 1895, s. 214; tamże, 1897, s. 225; tamże, 1902, s. 257; tamże, 1907, s. 289; *Schematyzm ...*, s. 101; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 425 - 426; P. Mielczarek, *Parafie* s. 158 - 159.

[8] AP NMP Koszlin - 2 A Kirchliche Jahresberichte ..., s. 25 - 26; 38; tamże, *Kronika ...*, s. 17 20; PSOZ Koszalin karty inwentaryzacyjne kościoła Serca Jezusowego w Białogardzie; Amtlicher ... 1935, s. 260; Schlesisches ..., r. 57, nr 10 z 1 X 1916 r., s. 157 - 160; tamże, r. 59, nr 8, z 1 VIII 1918 r., s. 126; tamże, r. 68, nr 5 z 1 V 1927 r., s. 141 - 145; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 425 - 426.

[9] AP NMP Koszalin - 4 A Kuratien, pismo F. Piontka z 18 XII 1910 r. i delegata z 9 II 1911 r.; *Schematismus ... 1907*, s. 290; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 426.

[10] AP NMP Koszalin - 2 A Kirchliche Jahresberichte ..., s. 26, 76 - 77; Staatsarchiv Greifswald - Rep. 60, 2715 Geistliche katholische Kirchenangelegenheiten im Kösliner Regierungsbezirk, t. 3, 1865 - 1930, s. 88; Amtlicher ... 1938, s. 148; *Schematismus ... 1919*, s. 117; *Schematyzm ...*, s. 289; Slesisches ..., r. 1916, nr 9, s. 137 - 140; tamże, r. 1917, nr 9, s. 140 - 143; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 426 - 427; P. Mielczarek, *Parafie ...*, s. 164 - 165.

[11] AP NMP Koszalin — 2 A Kirchliche Jahresberichte ..., s. 76 - 77; Amtlicher ... 1935, s. 270; Germania, nr 197 Beilage z 28 IV 1917 r.; Schlesisches ..., r. 58, nr 9 z 1 IX 1917 r.; tamże, r. 59, nr 5 z 1 V 1918 r., s. 73 - 74; L. Jablónski, *Geschichte ...*, t. I, s. 427.

[12] Archiwum Parafii Antoniego Sławno - 2 C Dokumentacja, akta kościoła 1925 - 1927 (cyt. AP A Sławno - 2 C Dokumentacja ...), pismo F. Nieringa z 20 VII 1924 r. „Bericht über die Lage der Diaspora Seelsorgstation Schlawe in Pommern"; Amtlicher ... 1938, s. 150; *Schematismus ..., 1871*, s. 157; tamże, 1897, s. 226; tamże, 1902, s. 259; tamże, 1907, s. 291; tamże, 1912, s. 312; *Schematyzm ...*, s. 324; F. Batke, *Die katholische Kirche Schlawe*. „Die Pommersche Zeitung" z 15 XI 1980 r.; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 428; P. Mielczarek, *Parafie ...*, s. 166 - 167; A. Zientz, *Die katholische Kirche im Kreis Schlawe*. [w:] *Der Kreis Schlawe*. Husum 1986 (cyt. A. Zientz, *Die katholische Kirche ...*), s. 341 - 342.

[13] AP A Sławno 2 C - Dokumentacja ..., pisma z 21 II 1925 r., 16 IV 1925 r., 25 XII 1925 r., 14 II 1927 r.; tamże, 1 C Gottesdienst 1928 - 1943, pismo z 28 IV 1928 r.; tamże, 1 C Gottes dienst 1928 - 1943, pismo z 28 IV 1928 r.; tamże, 7 C Visitationsprotokolle 1929 - 1941, pisma z 26 IX 1929 r., 3 I 1939 r.; Amtlicher ..., 1935, s. 271; „Die Pommersche Zeitung" z 24 I 1987 r.; Schlesisches ..., r. 59, nr 7 z 1 VII 1918 r., s. 112; tamże, r. 66, nr 2 z 1 II 1925 r., s. 216 - 217; tamże, r. 69, nr 7 z 1 VII 1928 r., s. 226 - 227; L. Jablonski, *Geschichte ...*, t. I, s. 428 - 429; A. Zientz, *Die katholische Kirche ...*, s. 341 - 344.

[14] AP Szczecin - NPPP 4401 Katholische Pfarstelle in Schivelbein 1866, pismo z 9 X 1863 r. i 7 XII 1867 r.; AP M Kołobrzeg - 1 K Chronik ... 1932; Amtlicher 1938, s. 154; *Schematismus ... 1926*, s. 125; *Schematyzm ...*, s. 170; *Dzieje Ziemi Drawskiej*, pod red.

T. Gasztolda. Poznań 1972, s. 132 - 133; L. Jablonski, *Geschichte* ..., t. I, s. 429 - 430; J. Lindmajer, *Przemiany gospodarcze na terenie rejencji koszalińskiej w latach 1850 - 1914*. Koszalin - Słupsk 1981, s. 208; P. Mielczarek, *Parafie* ..., s. 171.

[15] AP M Kołobrzeg - 1 K Chronik ..., ks. G. Kunza; Amtlicher 1935, s. 261; Schlesisches ..., r. 67, nr 6 z 1 VI 1926 r., s. 139 - 141; tamże, r. 69, nr 12 z 1 XII 1928 r., s. 393 - 395; L. Jablonski, *Geschichte* ..., t. I, s. 430.

[16] Archiwum Parafii Katarzyny Bytów 121 Bonifatiusverein, broszura *Die fünf Wunden der Diaspora*, s. 12; Archiv Pfarrei Dreifaltigkeit Stralsund Msgr. Radek (wspomnienia); Verordnungen des Fürstbischöflichen General-Vikariat-Amtes zu Breslau, nr VIII, z 15 V 1919 r., s. 66.